

Anna Dymmel

CENY SUBSKRYPCJI KSIĄŻEK I CZASOPISM NAUKOWYCH WYDANYCH W KRÓLESTWIE POLSKIM W LATACH 1800–1863

Dotychczasowe badania nad prenumeratą koncentrowały się z reguły na rozpoznaniu składu społeczno-zawodowego subskrybentów lub próbach ustalenia mechanizmów funkcjonowania wspomnianej formy sprzedaży¹. Obecne rozważania dotyczą problemu cen piśmiennictwa naukowego, wydawanego w prenumeracie w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w. Obok cen czasopism analizie poddano ceny 316 książek wydanych przy pomocy subskrypcji².

Celem prezentowanych badań jest ukazanie struktury cen wspomnianego piśmiennictwa i wskazanie czynników je różnicujących, chociaż nie są one w równym stopniu uchwytne. Niewątpliwie do czynników istotnych możemy zaliczyć objętość, ilustracje, dodatki w postaci map, tabel, wykresów, papier i nakład związany z liczbą zgromadzonych prenumeratorów. Oddzielne zagadnienie stanowią, z racji specyfiki wydawania, opłaty za periodyki. Jednocześnie obserwujemy, w rozmaitych sytuacjach, pojawianie się form premiowania subskrybentów poprzez dołączanie dodatków bezpłatnych czy podnoszenie jakości edycji bez zwiększania ceny. Jako punkt odniesienia potraktowano ceny analogicznych wydawnictw ustalone na podstawie katalogów i ogłoszeń księgarskich³.

¹ Badania nad prenumeratorami poszczególnych książek i czasopism prowadzili m. in. B. Gładycha. *Prenumeratorzy „Pamiętnika Farmaceutycznego Wileńskiego”*. *Przyczynek do dziejów pisma zawodowego w Polsce 1820–1822*. „Farmaceuta Polski”. T. 9:1910, nr 2, s. 20–23, nr 3, s. 35–37, nr 4, s. 51–55, nr 5, s. 69–71; J. Maciejowski. *Czytelnicy Mickiewicza*. W: *Literackie przystanki nad Wartą*. Pod red. Z. Szwejkowskiego. Poznań 1962 s. 69–89; Ponadto: A. Kapłon. *Czytelnictwo czasów Oświecenia stanisławowskiego w świetle list prenumeratorów*. W: *Problemy kultury literackiej polskiego Oświecenia*. Pod red. T. Kostkiewiczowej. Wrocław 1978, s. 49–82; J. Kamionkova. *Życie literackie w pierwszej połowie XIX w.* Warszawa 1970; A. Dymmel. *Prenumeratorzy piśmiennictwa naukowego wydane w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*. Lublin 1992.

² A. Dymmel. *Książki naukowe wydane w prenumeracie w Królestwie Polskim w latach 1800–1863*. „Folia Bibliologica”. R. 36/37: 1988/1989.

³ R[afalski] W[alenty]. *Katalog ogólny książek polskich drukowanych od r. 1830 do 1850, czyli za lat dwadzieścia jeden za oznaczeniem formatu, miejsca i roku wyjścia, nakładcy, ceny pierwotnej*. Lipsk 1852. Ponadto o cenach książek i czasopism zebrano informacje na podstawie ogłoszeń zamieszczanych w ówczesnych gazetach i czasopismach (m. in. w „Kurjerze Warszawskim”, „Gazecie Codziennej”), badano także egzemplarze XIX-wiecznych wydawnictw znajdujące się w zbiorach Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

Tab. 1. Struktura cen prenumerowanych książek

Cena w złp	Liczba tytułów	
	w liczbach bezwzględnych	w procentach N = 316
Poniżej 6,20	33	10,4
6,20–10	68	21,5
11–20	79	25,2
21–40	79	25,0
41–60	38	12,0
61–90	7	2,2
91–160	10	3,1
Powyżej 160	2	0,6
Razem	316	100,0

Strukturę cen prenumerowanych książek prezentuje tabela 1. W obawie o odpowiednią liczbę nabywców chętnie ogłaszano subskrypcję na dzieła kosztowne. Do takich należały wydawnictwa albumowe, gdyż prenumerata *Portretów wsławionych Polaków*⁴ wynosiła 240 złp. Ceny późniejszych albumów litograficznych wahały się od sześciu do dziesięciu rubli, chociaż pojawiały się wydawnictwa droższe. Wartość albumu *Arcybiskupi gnieźnieńscy*⁵ wynosiła aż 20 rubli. Nieco wyższe były koszty wydawnictwa *Królowie polscy*⁶. Do droższych publikacji należały niektóre słowniki. Szczególnie wysoką ceną prenumeraty odznaczał się *Słownik języka polskiego* Bogumiła S. Lindego⁷, którą ustalono na 180 złp.

Ceny innych publikacji były nieco niższe. Obszerne opracowania historyczne i przyrodnicze można było zaprenumerować za około 30 złp. Tyle wynosiła wysokość subskrypcji na *Historię państwa rosyjskiego* Michała Karamzina⁸ bez rycin. Natomiast za *Dzieje panowania Zygmunta III* Juliana U. Niemcewicza⁹ i *Zbiór pamiątek o dawnej Polsce*¹⁰ należało uiścić po 48 złp. Pewnym ułatwieniem dla prenumeratorów wspomnianych wydawnictw było ratalne pobieranie opłaty w miarę ukazywania się kolejnych tomów.

Nieco wyższe ceny naznaczano na książki ozdabiane rycinami, wydawane w latach 1831–1863. Ceny tych publikacji wahały się od 30 do 60 złp. w zależności

⁴ [A. Chodkiewicz]. *Portrety wsławionych Polaków, narysowane przez M. Śliwickiego*. Warszawa 1820.

⁵ J. Bartoszewicz. *Arcybiskupi gnieźnieńscy i prymasi*, 1–22. Warszawa 1858–1865.

⁶ A. Lesser. *Królowie polscy. Wizerunki zebrane, z tekstem historycznym J. Bartoszewicza*. Z. 1–15. Warszawa 1857–1860.

⁷ B. S. Linde. *Słownik języka polskiego*. T. 1–6. Warszawa 1807–1814.

⁸ M. Karamzin. *Historia państwa rosyjskiego*. Tłum. G. Buczyński. T. 1–12. Warszawa 1824–1830.

⁹ T. 1–15. Warszawa 1818.

¹⁰ T. 1–4. Warszawa 1822; T. 5, Puławy 1830.

od rodzaju i ilości ilustracji. W tym przypadku także, podobnie jak w pierwszym trzydziestoleciu XIX w., stosowano zniżki dla subskrybujących od razu całe dzieło. Jednocześnie w latach międzypowstaniowych upowszechnił się zwyczaj wydawania obszerniejszych książek poszytami, stanowiącymi po złożeniu tom. W ten sposób opublikowano *Bibliotekę Historyczną*¹¹ nakładem Samuela H. Merzbacha, liczne prace geograficzne, rolnicze, techniczne i medyczne. Taki sposób wydawania i sprzedaży okazał się korzystny dla nabywców, mogących składać opłatę sukcesywnie.

W prenumeracie publikowano także książki tańsze, o mniejszej objętości. W latach 1800–1831 ceny wydawnictw jednotomowych wahały się od 6 złp. (tyle kosztowała *Rzecz o sądownictwie* Damazego Dzierożyńskiego¹²) do 15–20 złp. Analogicznie w latach późniejszych ceny niewielkich objętościowo publikacji były relatywnie niskie. Traktat *O kometach* J. Sapalskiego¹³ kosztował w prenumeracie 3 złp., natomiast za *Obraz miasta Lublina* Zenona S. Sierpińskiego¹⁴ należało zapłacić 5 złp. Osiem złp. wynosiła subskrypcja kolejnych wydań biografii Iwana Paskiewicza¹⁵. Należy jednak zwrócić uwagę, iż poniżej ceny jednego rubla było tylko 10% prenumerat. W ówczesnej prasie pojawiały się też głosy występujące przeciwko trzyzłotowym prenumeratom, ale w przeważającej części uwagi te odnosiły się do wydawania literatury nienaukowej¹⁶.

Obok przypadków premiowania nabywców przez księgarzy-wydawców również autorzy-wydawcy starali się uprzystępnić swoje prace czytelnikom. Teodor Heinrich uwzględniając fachowy charakter *Zbioru treściwego sposobu dochodzenia dobroci lekarstw* zniżył cenę z 4 do 2 rsr dla lekarzy rządowych, na co pozwalała otrzymana dotacja¹⁷.

Ceny wydawanych podręczników wahały się od 5 do 10 złp. Zróżnicowane były natomiast przedpłaty na książki popularnonaukowe dla dzieci i młodzieży, z uwagi na różną objętość i dodatki. Dlatego też ozdobiona rycinami *Podróż naokoło świata* Jakuba Arago¹⁸ kosztowała aż 36 złp., podczas gdy przeciętna wysokość prenumerat wspomnianych wydawnictw wynosiła od 1 rsr do 20 złp.

Kolejny problem wiąże się z kosztami prenumeraty czasopism. Specyfika wydawania pism czasowych pozwalała na rozłożenie kosztów na przestrzeni czasu, co – jak wspomniano – naśladowały wydawnictwa poszytowe. Z uwagi na stosunkowo wysokie ceny czasopism wydawcy dopuszczali możliwość prenu-

¹¹ Warszawa 1843–1844, 1846–1847, 1850–1852.

¹² Warszawa 1828.

¹³ Warszawa 1839.

¹⁴ I wyd. Warszawa 1839.

¹⁵ J. N. Tolstoj. *Historyczno-biograficzny rys życia feldmarszałka księcia warszawskiego Paskiewicza Erywańskiego*. Warszawa 1840; wyd. II 1840; wyd. III 1841.

¹⁶ „Gazeta Warszawska Polska”. 1828 nr 336, s. 1340–1341.

¹⁷ Warszawa 1842.

¹⁸ T. 1–2. Warszawa 1849.

merat kwartalnych, obok półrocznych i rocznych. Tym samym odchodzono od kosztownych prenumerat rocznych. Tak postąpił Jan Glücksberg, ogłaszając kwartalną subskrypcję na „Magazyn Powszechny” rozprowadzany dotychczas tylko w rocznej prenumeracie. Wydawca uzasadnił tę zmianę nie dość przystępną ceną dotychczasowej subskrypcji, wynoszącej za dwanaście miesięcy w stolicy 18 złp., a na prowincji 24 złp.¹⁹. Zdarzały się jednak przypadki odwrotne, zmuszające nabywców do prenumerat rocznych²⁰, co tłumaczono nadmiernymi stratami ponoszonymi przez wydawców z uwagi na niesumienność i niesystematyczność odbiorców.

Przeciętne ceny prenumerat kwartalnych w latach 1800–1831 wahały się od 5 złp. np. za „Piasta” do 12 złp. za „Dziennik Warszawski”. Ceny magazynów wydawanych w okresie międzypowstaniowym uległy pewnemu obniżeniu w stosunku do wydawnictw wcześniejszych. Jednak ceny wielu pism wydawanych w latach 1831–1863 były wyższe od cen podobnych wydawnictw zagranicznych²¹. Na stosunkowo wysokim poziomie utrzymywały się opłaty za prenumeratę periodyków fachowych. Wydawany pod koniec interesującej nas epoki „Dziennik Politechniczny” kosztował w półrocznej prenumeracie 3 ruble 30 kopiejek.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż wydawcy zainteresowani pozyskaniem rocznych prenumeratorów niekiedy obniżali nieznacznie koszt prenumeraty dwunastomiesięcznej. Dlatego też roczna opłata za „Izys” wynosiła 54 złp. w stolicy, 60 złp. na prowincji, podczas gdy półroczna opłata za to pismo ustalona została na 28 złp. i 31 złp. poza Warszawą.

Wspomniane tu opłaty pocztowe obciążały prenumeratorów. Koszty przesyłki, zgodnie z przepisami o prenumeracie pocztowej z 1817 r., podlegały ustaleniom Dyrekcji Pocztowej na podstawie umów z wydawcami lub redaktorami²². Wkrótce jednak stało się konieczne ustalenie maksymalnych opłat za przesyłkę z uwagi na zawyżanie jej kosztów przez urzędników pocztowych. W 1830 r. wprowadzono jednolite opłaty za przysyłanie prenumerowanych czasopism, uzależniając koszty od formatu pisma. Periodyki zostały podzielone na wielkie, średnie i małe. Za jeden arkusz drukarski wielki stawka pocztowa wynosiła trzy i pół grosza, za arkusz średni – trzy grosze, za mały – dwa i dwie

¹⁹ Ogłoszenie w „Magazynie Powszechnym”, T. 7: 1839, s. nfb.

²⁰ „Od nowego roku zaś 1827, tak w stolicy jak i na prowincji roczna tylko prenumerata będzie mogła być przyjmowana. Wydawca bowiem ponosi straty przez to, że niektóre osoby trzymając »Dziennik« przez kwartał lub dwa kwartały, rozrywają mu komplet tomów”. „Dziennik Warszawski”. T. 4: 1826, s. nfb.

²¹ „Magazyn Powszechny” był droższy od analogicznych wydawnictw zagranicznych kosztujących rocznie w stolicy 11 do 20 złp. E. Słodkowska. *Działalność wydawnicza Franciszka Salezego Domochońskiego 1820–1871*. Warszawa 1970, s. 143.

²² Ogłoszenie o prenumeracie książki P. Skrzypińskiego. *Historia starożytna...* „Kurier Warszawski” 1851, nr 77, s. 398.

trzecie grosza, zaś opłata za półarkusze była o połowę mniejsza. Zasady te, czasowo zmienione w okresie powstania listopadowego, przywrócono w 1831 r.²³

Poza wspomnianymi czynnikami różnicującymi ceny książek i czasopism, istotną rolę w ich kształtowaniu miała jakość papieru i niekiedy okładki. Tytułem premii dla pierwszych prenumeratorów odbijano pierwsze egzemplarze na welinie bez zmiany ceny²⁴. W pozostałych przypadkach różnice ceny egzemplarza odbitego na dobrym papierze i „ordynaryjnym” wahały się od 5 do 10 złp²⁵. Jak wzmiankowano, także okładki mogły oddziaływać na wysokość prenumeraty. Obecnie trudno ustalić jakość i obecność okładek w poszczególnych przypadkach. Informacje podawane w ogłoszeniach dotyczyły zazwyczaj okładek ozdobnych, chromolitografowanych²⁶. Okładka stanowiła niekiedy element dodatkowy, który można było uzyskać za oddzielną opłatą. Zawiadamiano wtedy subskrybentów, iż „...osoby, które chcą mieć tytuł chromolitografowany przedstawiający herby ziem dawniej do Polski należących doślą 1 rubla.”²⁷ Odosobnionym przypadkiem było różnicowanie cen w zależności od jakości zamówionej okładki. Jak donosiło zawiadomienie o wydaniu książki B. Osuchowskiego *Polanin*²⁸, cena egzemplarza w oprawie ze skóry z ołówkiem wynosiła 1 rubla 30 kopiejek, zaś w broszurze z kolorową okładką – 80 kopiejek²⁹.

Niekiedy wydawano dwie wersje tej samej publikacji, odmienne pod względem jakości edycji. Trzeba jednak podkreślić, iż takie sytuacje należały do odosobnionych. Przykład takiego wydawnictwa stanowią *Królowie polscy*. Cena prenumeraty wynosiła 25 rsr., ale w oprawie, ze złożonymi brzegami aż 33 ruble. Tańszą wersję stanowiły mniejsze objętościowo *Wizerunki królów i książąt*³⁰ wycenione na 5 rubli. Podobnie postąpiono, wydając „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”³¹. Zadbano wtedy o wydruk tańszej edycji, przeznaczonej dla mniej zamożnego czytelnika.

²³ O prenumeracie pocztowej pisze M. Czernik, *Poczta Królestwa Polskiego w latach 1815–1851, Organizacja i dokumentacja działalności*. Wrocław 1987, s. 222–228.

²⁴ *Ibidem*, s. 228.

²⁵ Ogłoszenie o wydaniu V tomu pracy F. P. Jarockiego, *Zoologia*, donosiło, iż cena prenumeraty za dwa następne tomy wynosi 28 złp. na pięknym papierze, 18 złp. na papierze zwykłym. „Monitor Warszawski”, 21 IV 1825, nr 48, s. 219. Natomiast prenumerata na *Słownik geografii powszechnej* R. Lisieckiego na welinie wynosiła 60 złp., a na papierze zwykłym – 54 złp. „Biblioteka Warszawska” 1850. T. 2, s. 360.

²⁶ A. Przedzicki, E. Rastawiecki. *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia pod koniec XVIII wieku w dawnej Polsce*. Seria 1. Warszawa 1853–1855; Seria 2. Warszawa 1855–1858; Seria 3. Warszawa 1860–1862.

²⁷ Ogłoszenie w „Kurjerze Warszawskim”, 1861, nr 108, s. 505.

²⁸ Warszawa 1858.

²⁹ W „Kurjerze Warszawskim”, 1858, nr 107, s. 546.

³⁰ Z. 1–10. Warszawa 1860.

³¹ M. Wigłuszowa. „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” (1842–1864) – pierwsza większa zbiorowa inicjatywa wydawnicza rolników polskich. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria B. 1972, s. 78–79, podaje, iż tańsza edycja kosztowała 1 rubla 80 kopiejek rocznie.

Oddzielny problem stanowi wpływ wysokości nakładu na cenę książki. Niestety spotykany z reguły brak informacji o wysokości nakładu uniemożliwia jednoznaczne wyjaśnienie tego problemu. W interesującym nas przypadku pewną wskazówkę stanowi liczba zebranych prenumeratorów, chociaż, jak należy przypuszczać nakłady były nieco wyższe z uwagi na spodziewanych dodatkowych nabywców. Jednocześnie nawet w przypadku pozyskania znego grona subskrybentów nie obserwujemy prób obniżania ceny. Nie starano się jednak ceny zawyżać w przypadku przeciwnym – wobec braku dostatecznej liczby prenumeratorów. W takich sytuacjach najczęściej zrezygnowano z planowanego przedsięwzięcia. Po zakończeniu akcji subskrypcyjnej pozostałe egzemplarze sprzedawano po nieco wyższej cenie, przeciętnie o 15–20%. O tym fakcie informowano już w momencie ogłaszania subskrypcji, chcąc zapewne zachęcić wszystkich zainteresowanych do udziału w prenumeracie.

Powyższe rozważania wskazują, iż ceny publikacji wydawanych drogą subskrypcji podlegały podobnym prawidłowościom, jakie obserwujemy w przypadku innych wydawnictw. Niemniej udział w prenumeracie zapewniał nie tylko otrzymanie zamówionej książki, ale udostępniał ją po nieco niższej cenie. Pojawiały się też inne formy zachęty do uczestnictwa w prenumeracie. W ten sposób subskrypcja atrakcyjna dla wydawców, szczególnie w przypadku połączenia jej z przedpłatą, mogła stać się interesująca również dla potencjalnych czytelników.

Jak dowodzi przeprowadzona analiza cen, zakup książek mógł stanowić znaczny wydatek w budżecie domowym nabywców. Co prawda, jak stwierdzono wcześniej, część prenumerat była paruzłotowa, ale cena ilustrowanego wydawnictwa wynosiła przeciętnie 30–60 złp., zaś koszt albumu osiągał ok. 200 złp. W tym miejscu jawi się pytanie o możliwości nabywcy ówczesnego pieniądza. Dla porównania podajemy, iż w początkach XIX stulecia organista i nauczyciel pobierał rocznie 200 złp., a w 1824 r. 240 złp. wystarczało na utrzymanie ubogiego ucznia w Instytucie Marymonckim³². W tym samym czasie uposażenie architekta Bogumiła Schutza zatrudnionego na stanowisku adiunkta w Katedrze Architektury Uniwersytetu Warszawskiego wynosiło rocznie 4000 złp.³³ Należy jednak przypuszczać, iż nie było to jedyne źródło dochodów tak znanego projektanta i budowniczego. Niewiele lat później – w 1831 r. – burmistrz miasta otrzymywał rocznie 10 000 złp., podczas gdy dla kancelisty magistratu przeznaczano 1350 złp. przez okres dwunastu miesięcy.³⁴

Także w latach 1831–1863 rozmaicie kształtowały się dochody społeczeństwa. U schyłku tego okresu roczna pensja urzędnika pełniącego funkcję naczelnika wydziału wynosiła 1500 rubli, natomiast wynagrodzenie kancelisty

³² J. A. Szwagrzyk. *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.* Wyd. 2. Wrocław 1990, s. 256, 269.

³³ T. Kałkowski. *Tysiąc lat monety polskiej.* Wyd. 2 powiększone. Kraków 1974, s. 375.

³⁴ J. A. Szwagrzyk. *Pieniądz...*, s. 267.

w stolicy ustalono na 225–280 rubli.³⁵ Jednocześnie za sumę 250 rubli można było utrzymać ucznia w Instytucie Agronomicznym przez cały rok³⁶.

Należy zwrócić uwagę, iż rozmaicie przedstawiały się ceny różnych artykułów. Dla przykładu podajemy ceny artykułów spożywczych – w 1818 r. funt herbaty kosztował 11 złp., zaś funt cukru czy masła ok. 30 groszy. Natomiast w 1850 r. za 3 ruble kupowano surdut, a za pół rubla parę butów. Ceny artykułów spożywczych w tym samym czasie przedstawiały się następująco: od 9–11 groszy za funt mięsa cielecego i 4–6 groszy za funt chleba do 30-50 groszy za cukier³⁷.

Badania nad strukturą społeczną subskrybentów wskazują na znaczny udział w prenumeracie inteligencji utrzymującej się z pracy najemnej lub wykonującej wolny zawód. Przedstawiciele „klasy umysłowej” stanowili 46,2% prenumerującej publiczności i byli to w głównej mierze urzędnicy średniego i niższego szczebla, profesorowie i nauczyciele – czyli często pracownicy o skromnych dochodach.³⁸ Prawdopodobnie wykształcenie i praca umysłowa decydowały o potrzebie i znaczeniu książki w tym środowisku.

³⁵ *Ibidem*, s. 268.

³⁶ *Ibidem*, s. 270.

³⁷ *Ibidem*, s. 268, 269.

³⁸ W prenumeracie uczestniczyli również przedstawiciele innych grup społecznych, chociaż w mniejszych proporcjach, np. ziemiaństwo stanowiło ponad 20% subskrybentów. Szerzej o strukturze społecznej piszę w pracy: A. Dymmel. *Prenumeratorzy piśmiennictwa naukowego...*